

Prof. dr hab. Jan Prostko-Prostyński

Poznań, 29.06.2024

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

W Poznaniu

Ocena dorobku naukowego dra Przemysława Piwowarczyka oraz głównego osiągnięcia naukowego wskazanego przez Kandydata do stopnia doktora habilitowanego

Pan dr Przemysław Piwowarczyk posiada licencjat z zakresu filologii klasycznej uzyskany w roku 2011, tytuł zawodowy magistra nauk politycznych uzyskany w roku 2008, ale nie ma żadnych wskazówek, że kiedykolwiek odbył regularne studia historyczne, co ma znaczenie, gdyż autor odwołuje się często w swych pracach do pojęć i koncepcji historycznych. W 2013 roku obronił pracę doktorską na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, pt. „Organizacja grup gnostyckich między II a IV w. n. e.” (zadziwia użyta datacja „w. n. e.”, sprzeczna z zasadami dobrego j. polskiego), pod kierunkiem prof. E. Wipszyckiej i ks. prof. W. Myszora. Od 1. X. 2014 do 1. X. 2020 zatrudniony był na Wydziale Filologicznym, a obecnie na Wydziale Humanistycznym UŚ.

Do oceny recenzenckiej swego dorobku naukowego pan dr P. Piwowarczyk przedstawił 4 monografie (dwie anglojęzyczne, dwie polskojęzyczne), 26 rozdziałów/tekstów w pracach zbiorowych, 20 artykułów w czasopismach, w tym czasopismach międzynarodowych oraz 5 recenzji. Poza tym dołączył wykaz innych osiągnięć niezbędnych w cenie całokształtu jego dorobku przedhabilitacyjnego.

Jako główne osiągnięcie naukowe (zgodnie z art. 219 ust. 1. pkt 2a ustawy o Szkolnictwie Wyższym) Habilitant wskazał monografię pt. *Monastic Microtheologies: Religious Expressions and Imagery in the Monastic Letters from Western Thebes (Journal of Juristic Papyrology Supplement 42)*, Leuven 2022, ss. 309.

W rozprawie tej Autor wykorzystuje materiał papirologiczny pochodzący z rejonu Teb egipskich, głównie listy mnichów (kategoria źródłowa: papirusy) do badań „nad światopoglądem religijnym”. Uważa, że jest w stanie sklasyfikować odnajdywane w tej korespondencji wyrażenia o charakterze religijnym jako „mikroteologie”. Pojęcie to, ukute już wcześniej, zaadaptował on do studiów nad wczesnośredniowiecznym monastycyzmem egipskim: „I believe that microtheologies could be successfully applied to research on the religious mentality and its forms of expression in the past, based on documentary papyri” (s. 4).

Podstawą źródłową pracy jest głównie korespondencja mnichów z klasztorów usytuowanych nie tylko w rejonie tzw. „Teb zachodnich”, w Egipcie, ale także w rejonie rozciągającym się ok. 30 km na północ od Teb oraz ziem położonych na południe od tego miasta, aż po stolicę nomu, miasto Hermonthis. Habilitant poszedł tu za sugestiami niektórych wcześniejszych badaczy, którzy dostrzegli na tym obszarze pewien „specyficzny” mikroregion monastyczny. Ale nie jest to zbyt przekonujące określenie ram terytorialnych rozprawy, gdyż nie wyjaśniono zasadniczo, na czym ta „specyfika” i odróżnienie się od innych regionów (południowo)egipskich polega. Nie bardzo bowiem wiadomo, bez solidnego porównania dokumentacji, jak względnie słabe relacje z klasztorami spoza regionu mogły wpływać na specyfikę lokalnej „mikroteologii”. W swym studium dr Piwowarczyk bada głównie teksty koptyjskie; źródła syryjskie i inne są nieliczne.

Chronologicznie praca obejmuje okres od schyłku V do połowy VIII wieku, z luką dokumentacyjną dla II połowy wieku VII, która wynika z ogólnej redukcji zachowanej dokumentacji egipskiej po najeździe arabskim (s. 8-17)

We wstępie (s. 3-8) Habilitant stara się uprawomocnić zastosowanie w pracy pojęcia „mikroteologii” jako użytecznego instrumentu heurystycznego do badań nad mentalnością mnichów regionu tebańskiego. Pomijając fakt, że lepiej, trafniej jest mówić o narzędziu hermeneutycznym niż heurystycznym, chociaż dawniejszy podział metodyczny stosowany w naukach historycznych obecnie się niebezpiecznie zaciera, to mimo podjętych wysiłków Autorowi nie udało się racjonalnie uzasadnić zastosowania tego pojęcia. Zauważmy, że już samo pojęcie „teologii” jest obecnie niejednoznaczne, są bowiem teologie chrześcijańskie, niechrześcijańskie (np. hinduistyczna, muzułmańska) oraz teologie dziwaczne, np. teologia feministyczna, pracy, techniki, polityczna, które chociaż funkcjonują, nie mają nic wspólnego z teologią podstawową, rozumianą jako **studium natury Boga z perspektywy religijnej**.



Pojęcie mikroteologii, które logicznie rzecz ujmując zakłada także istnienie pojęcia makroteologii, jest niezrozumiałe i niepotrzebne. Ma ono w omawianej pracy charakter założenia, wymagającego dopiero udowodnienia, a nie skutecznego instrumentu hermeneutycznego. W rzeczywistości w badanych tekstach chodzi bowiem o wypowiedzi, słowa, wyrażenia o charakterze religijnym, znanych z obowiązującej w regionie teologii chrześcijańskiej, a nie o ślady jakiegoś specyficznego mikrosystemu. Ciekawe, że Autor poświęca wyjaśnieniom sporo miejsca, ale nie pisze, że chodzi mu o „mikroteologie” chrześcijańskie, widocznie uznaje to za oczywiste. Jego „mikroteologie” są jednak konstrukcją nie mającą związku z rzeczywistością źródłową.

Monastyczny region tebański nie był tak koptyjsko „monlingual” jak Habilitant twierdzi (s. 20-21), sam dostarczając informacji o tekstach syryjskich, arabskich i używaniu j. greckiego w liturgii. Trzeba zawsze pamiętać, że nasza ewidencja jest niepełna i nawet dwa papirusy arabskie, czy niektóre syryjskie muszą być interpretowane w sensie istnienia multilingwicznej wspólnoty, chociaż oczywiście z dominacją j. koptyjskiego. Dysproporcjonalność językowa we wspólnotach monastycznych jest znana także z innych obszarów świata chrześcijaństwa wschodniego, np. z bizantyjskich wspólnot klasztornych na Athos.

W trzech rozdziałach rzeczowych dr Piwowarczyk przebadął wzorowo zebrany dość rozproszony materiał źródłowy, głównie wspomnianą wyżej korespondencję mniszą w j. koptyjskim. Rozdział I (s. 55-128) zajmuje się występującymi w listach apelatywami mnichów w rodzaju „noszący [w sobie] Chrystusa”, „prorok” etc. Szczególnie dużo uwagi poświęcił autor wyjaśnieniu zwrotu „twój anioł”, gdzie wskazuje w dyskusji z F. Kruegerem (s. 86) na związek tego wyrażenia z „aniołem ołtarza” i „aniołem miejsca”, znanymi z egipskiej angelologii. Według Frederica Kruegera, O. Lips. Kopt. II, vol. 1, s. 162-165, „angel of topos” byłby identyczny ze św. patronem danego monasterium, męczennikiem lub jakimś czcigodnym mnichem z przeszłości. Dr Piwowarczyk polemizuje z tym sądem twierdząc, mimo gramatycznego rozdzielenia mnichów od aniołów w analizowanym tekście, że są to „sami mnisi” (s. 87), co nie ma jednak, zdaniem recenzenta, ani filologicznego, ani teologicznego uzasadnienia.

W rozdziale II (s. 129-216), najobszerniejszym, zatytułowanym trochę zagadkowo „Słowa w działaniu”, na podstawie badanych tekstów Habilitant przeprowadza analizę modlitwy, błogosławieństw, inwokacji do Trójcy Świętej, do Boga, do Jezusa Chrystusa, Maryi, Świętych oraz zagadnienie przewodnictwa duchowego. Najważniejszy jest w ujęciu

Autora podrozdział dotyczący błogosławieństwa (kopt. *smou*). Według niego „krąg błogosławieństw” (circle of blessings - s. 186) obejmuje nie tylko „wymianę dóbr”, ale również „wymianę słów i gestów”. Nie może być zaskoczeniem dla nikogo, że główny strumień błogosławieństw wiązał się ze sferą zachowania życia i zdrowia, płodności (Autor używa tu terminu „pomnażanie życia” - zob. autoreferat, s. 7).

Jego znajomość j. niemieckiego nasuwa okazjonalnie wątpliwości, np. „Krause believes that the blessing mentioned by Abraham „Wahrscheinlich ist damit die Formel [tutaj formuła po koptyjsku], but considering the letter above... (s. 194). Brak tutaj niemieckiego czasownika, co czyni cytat raczej nonsensownym.

Rozdział III „Glimpses of an unexpressed system” traktuje o bardziej generalnych teologicznych i antropologicznych refleksjach w badanych listach (s. 217-236). Jest ich bardzo niewiele (“All we have is a few thoughts scattered here and there, often echoing the Bible” s. 217) i są podzielone na odnoszące się do kondycji ludzkiej na tym świecie, na odnoszące się do Boga, do grzechu i statusu mnicha. W autoreferacie ten zamysł przybiera wznioślejszą formę: „Wreszcie rozdział trzeci to próba zrekonstruowania ogólniejszych i bardziej złożonych koncepcji teologicznych w oparciu o rozproszony w listach dokumentowych materiał” (s. 7). Nie znalazłem jednak w tym rozdziale dowodów na rzecz istnienia „bardziej złożonych koncepcji teologicznych”, a użyty termin: „listy dokumentowe”, świadczy o braku znajomości dyplomatyki. W ogóle autoreferat nie zawsze ściśle referuje realną zawartość książki. Wtrącenia z j. polskiego „Bóg jeden wie”, „jak Bóg pozwoli” (s. 8), (nb to ostatnie wyrażenie trafiło do polszczyzny z j. łacińskiego) nie występują przecież w książce.

Praca nie zachwyca jasnym przeprowadzeniem postępowania dowodowego na rzecz zgłoszonej tezy. Nie widać, aby fenomen „mikroteologii” rzeczywiście istniał; w badanych tekstach mamy do czynienia z wypowiedziami, niekiedy krótkimi refleksjami o charakterze religijnym mieszczącymi się w ramach ogólnych pobożności chrześcijańskiej (miałofizycznej). Dość niespodziewanie w konkluzji sam Habilitant stwierdza, że badane przez Niego „... letters were neither a medium used **in expounding**, nor **in discussions on theological issues, which is evident** in the material collected in the present book.” (s. 237-podkreślenia JP-P). Zauważmy, że antyczne czy wczesnośredniowieczne listy chrześcijańskiego kleru/mnichów były jednak stosownym medium do wykładania, czy też dyskusowania teologicznych problemów, jak dowodzi tego zachowana epistolografia w j. łacińskim, greckim i syryjskim. Stąd, jeśli zebrany



przez dra Piwowarczyka materiał takich treści nie zawiera, to logicznie rzecz ujmując, nie nadaje się on do badania ani „makroteologii” ani „mikroteologii”.

Jeśli jednak mimo tego uważam, że praca posiada pewną wartość naukową, to nie dlatego, że została opublikowana w dobrej serii i w dobrym wydawnictwie naukowym, ale dlatego, że analizowane listy mnichów tebańskich poważnie poszerzają naszą wiedzę na temat ekspresji pobożności monastycznej w tym regionie Egiptu.

Poza „pracą habilitacyjną” dorobek dra Piwowarczyka jest ilościowo duży i zróżnicowany. Autor porusza się z dużą swobodą interpretacyjną w kręgu źródeł literackich, papirologii, koptologii, historii monastycyzmu - głównie egipskiego, historii magii. Niepowszednie spektrum zainteresowań. Pokazuje przy tym duże kompetencje językowe - co warto na tym miejscu podkreślić.

Poważne miejsce w tym badaniach zajmują studia nad tekstami z Nag Hammadi, czyli grupą kilkudziesięciu utworów przekazanych przez 13 kodeksów odkrytych w Górnym Egipcie w roku 1945. Po raz pierwszy Habilitant sięgnął do tych tekstów pisząc swój niepublikowany doktorat pt. „ Organizacja grup gnostyckich między II i IV w. n.e [sic]”. Częściowo na podstawie doktoratu, a częściowo niezależnie od niego ogłosił szereg artykułów skoncentrowanych wokół tekstów z Nag Hammadi. Zwraca także uwagę polemika Autora w artykułach napisanych wspólnie z prof. E. Wipszycką-Bravo dotycząca hipotez łączących teksty z Nag Hammadi z monastycyzmem egipskim (A Monastic Origin of the Nag Hammadi Codices?, *Adamantius* 23, 2017, s. 432-458 i „Religious Diversity in Late Antique Egypt through the Lenses of New Philology: Remarks on the Recently Published Volume Edited by H. Lundhaug and L. Jenott, *Adamantius* 25, 2019, s. 452-463”. Polscy autorzy przekonywująco odrzucają takie związki.

Jednak podstawową pracą Habilitanta w tym nurcie badań jest monografia zatytułowana „Lexicon of Spiritual Powers in the Nag Hammadi „Library” in the Light of the Texts of Ritual Power”, Katowice 2021, ss. 358, która powinna być traktowana jako *instrumentum studiorum*. Autor odnalazł imiona 343, (z uzupełnieniem dalszymi 60 z *Codex Brucianus* i *Codex Askevianus*, s. 313-329) tzw. „spiritual powers” („demonów”), postaci wywodzących się z rozmaitych religii. Zdaniem Autora demonologia tekstów z Nag Hammadi była tworem oryginalnym, nieopartym na tekstach magii grecko-rzymskiej. Jest to bardzo ciekawym zbiór; obok patriarchy Jakuba z religii judaistycznej, spotkamy tutaj „zdegradowanego” już do funkcji

demona staroegipskiego boga Ptaha etc. Konstrukcja leksykonu jest przejrzysta. Przy hasłach podaje się imię demonu, kontekst źródłowy, etymologię, komentarz i literaturę przedmiotu. Całość ułożona wg alfabetu koptyjskiego, co utrudni korzystanie z książki tym, którzy znajomości koptyjskiego nie mają, a są zainteresowani demonologią. Bardziej konsekwentnie należałoby podawać funkcję/funkcje pełnione przez wymienione „siły” w świecie człowieka. Niemniej jednak jest to praca bardzo poważna i trzeba w pełni docenić jej wartość naukową.

Bez wątpienia Habilitant ma rację, że krajobraz religijny późnoantycznego Egiptu nie byłby pełny bez opracowania całości monastycyzmu manichejskiego, któremu poświęcił dwa cenne artykuły, uwzględniające teksty manichejskie odnalezione w Oazie Dachla.

Sporo prac Autora, zwłaszcza wcześniejszych, poświęconych jest pierwotnej historii chrześcijaństwa. Uwagę przykuwa Jego wczesny artykuł „Pilate’s Responsibility for the Death of Jesus in the Light of Early Christian Literature, (w:) Responsibility: A Cross-disciplinary Perspective, ed. B. Bokus, Warszawa 2013, ss. 229-241, w którym prześledził reakcje literatury wczesnochrześcijańskiej wobec zarzutu o odpowiedzialności prokuratora Piłata za śmierć Jezusa Chrystusa.

Warto zwrócić uwagę na to, że dr Piwowarczyk angażował się także w badania historii regionalnej, w tym wypadku tworząc dwie monografie poświęcone katowickiej dzielnicy Bogucice (*Historia parafii i kościoła św. Szczepana w Katowicach-Bogucicach...*, Katowice 2014 i *Rolnictwo i rolnicy w Bogucicach ze szczególnym uwzględnieniem rodziny Nyców, Chorzów 2017*) i szereg przyczynków dotyczących historii tego miasta. Prace te oparte na nowym materiale źródłowym, przede wszystkim na niepublikowanych archiwaliach z XVII-XX wieku, imponują bogactwem szczegółów i pokazują walory Habilitanta jako badacza historii nowożytnej. Przeczytałem je z wielkim zaciekawieniem i przyjemnością.

Obok kilku tekstów w pracach zbiorowych ogłoszonych za granicą, Habilitant ma swym dorobku 5 artykułów ogłoszonych z czasopismach zagranicznych, „Gnosis”, „Adamantius” (trzy, współautorką jest prof. E. Wipszycka), ale tylko jeden znajduje się w czasopiśmie o dłuższej tradycji i uznanej randze (chodzi o „Sethians and Their Texts in Christian Egypt in the 4th and 5th Centuries, *Studi e Materiali di Storia delle Religioni*, 86, 2020, ss. 99-116).

Liczne jego prace, choć nie wszystkie, wyróżniają się oryginalnością badawczą. Pisał także recenzje prac obcych, co będzie niewątpliwie przydane w pracy samodzielnego



pracownika naukowego. Prezentował wyniki swoich studiów na licznych konferencjach międzynarodowych w kraju i za granicą, a także na niemniej licznych konferencjach krajowych. Odbył kilka staży naukowych w kraju i zagranicą.

Jego działalność popularyzatorska obraca się zasadniczo wokół historii regionalnej Katowic-Bogucic.

Posiada doświadczenie dydaktyczne wyniesione z zajęć na filologii klasycznej i mediteranistyki na UŚ. Z Wydziałem Filologicznym UŚ wiążą się również jego doświadczenia w pracy organizacyjnej.

Jest członkiem Towarzystwa Filologicznego, Polskiego Towarzystwa Religioznawczego i The European Association for the Study of Religions.

Obecnie kieruje dwoma grantami międzynarodowymi NCN; w skład zespołów badawczych wchodzi uczeni z kraju i różnych uczeni zagranicznych. Współpracuje z licznymi ośrodkami naukowymi zagranicznymi i polskimi. Jest badaczem rozpoznawalnym w świecie, a Jego prace są cytowane.

Pomimo wątpliwości odnośnie do udowodnienia przez Habilitanta tezy o zaistnieniu fenomenu „mikroteologii” (pluralis) w kręgu epistolarnym mnichów regionu tebańskiego (Egipt) w V-VIII wieku, uważam, że Jego główne osiągnięcia naukowe oraz bardzo wartościowy dorobek badawczy, osiągnięcia dydaktyczne i organizacyjne, spełniają wymogi nakładane przez ustawę na kandydatów pragnących uzyskać stopień doktora habilitowanego. Wnoszę o dopuszczenie dra Przemysława Piwowarczyka do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

  
Jan Prostko-Prostyński